



Pismo to wychodzi codziennie
opócz świąt uroczystych,
w drukarni
ST. SIENKOWSKIEGO.



PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... .. 5

Jutro Wolga. E.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumur.

Dzien godzina	Barometr na 00 w.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	8. 870	- 0,4	- 4,0	Pn. Wschodni głąby	Pogoda	
12	8. 962	+ 6,6	+ 0,3	" "	" "	
29 3	8. 567	+ 8,2	+ 0,2	" "	" "	
9	8. 609	+ 2,6	+ 3,0	" "	" "	

Część Urzędowa.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

D. 28 i 29 Października 1833 roku.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy.	19	10	19	—	17	—	16	24
— Zyta.....	13	6	12	12	11	—	8	—
— Jęczmie:...	10	—	9	6	9	—	7	15
— Owsa.....	7	15	7	—	—	—	—	—
— Grochu.....	15	—	—	—	—	—	—	—
— Jagiel.....	29	—	28	—	27	—	—	—
— Rzepaku...	30	—	28	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke, Nasturkiewicz. W. G., Gołębiowski, K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 579 ciągnienu d. 30 Października 1833 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

45. — 1. — 57. — 10. — 2.

Przyszłe Ciągnięcie 580 przypada dnia 6 Listopada 1833 r.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

FRANCYA

Paryż 13 Października.

Król i królowa Belgów przybędą niezawodnie d. 18 do Compiègne, jeżeli króla nie zatrzymają nowo zaszłe wypadki w Awtwerpii.

Czytamy w *Gazette de France*: »Rozporządzenie według którego powołano 35,000 ludzi z klasy 1832 r. zniweczyło nadzieję rozbrojenia, któremi, Francję cieszone. — Od trzech lat życie Francji jest tylko gwałtownem przesileniem, złagodzonem przez marzenia, których nigdy nieuiszczono. Rząd z natury swojej zdaje się być na to skazanym, aby z jednego niebezpieczeństwa w drugie wpadał.

Prefekci w departamentach Pyreńskich otrzymali rozkazy, aby wszystkich konstytucyjnych wychodniów na 40 mil od granicy oddalili.

Pułk 58 piechoty liniowej wyruszy d. 15 t. m. z Paryża dla wzmocnienia załogi w Strażburgu.

Żyjący od dawna w Paryżu 80 letni wychodzień włoski Bounarotti został wczoraj aresztowany, niewiadomo z jakiej przyczyny.

Piękny posąg Napoleona przez Rollanda wypracowany, umieszczony dawney w sali

instytutu a w r. 1814 z tamąd wyniesiony, będzie znów teraz, wskutek rozporządzenia ministra publicznego oświecenia, na dawne miejsce przywrócony. (G. P. S.)

BELGIA.

Bruxella 9 Października

Odjazd króla i królowey do Paryża przeznaczono na dzień 17 t. m.

Gazeta *Independant* zawiera co następuje: »Skoro rząd zawiadomiony został iż Hollendrzy na wszelki sposób chcą wzmocnić załogę w Mastrychoie, wydano wczoray o godzinie 10tey zrana z ministerium woyny rozkazy, aby batalion 1go pułku strzelców stojący w Lowanium i dwie baterye artyleryi, natychmiast udały się w pochód do Hasselt. Woyską te istotnie już nadeszły niezwłocznie po otrzymaniu rozkazów w forsownych marszach do miejsca przezuaczenia. Oprócz tego jeszcze inne woyska są zgromadzone.

Dnia 10 Października. Monitor tuteyszy donosi: »Wszyscy woyskowi którzy w pierwszych dniach lipca otrzymali trzech miesięczne urlopy, donoszą z wczorayszego dnia: »Wczoray z południa o godzinie 4 otrzymał 11 pnłk strzelców tu na załodze stojący nagle rozkaz do pochodu; o godzinie 6 przed wieczorem, opuścił już nasze miasto, dziś ma stanąć w Lowanium 7 mil niemieckich. Drugi batalion 1go pułku strzelców, udał się także wczoray tą samą drogą w pochód.

Z powodu nazywczajnie spadających papierów hiszpańskich na tuteyszey giełdzie zmuszeni byli głownieysi nasi bankierowie, wstrzymać tychże wypłatę.

Wielka liczba wyższych i niższych oficerów otrzymali wczoray rozkaz aby natychmiast udali się do swoich korpusów. Onegday zaszyły wielkie poruszenia woyską, których celem ma być skoncentrowanie się na granicy pod Hasselt, dla sprzeciwienia się przechodowi woysk hollenderskich przez kraj nasz do Mastrychu. Półkownik inżynieryl odjechał wczoray bardzo spieszenie z Bruxelli do Hasselt. Według instrukcyi udzieloney temuż, ma on tylko pod tym warunkiem dozwolić zmiany hollenderskiej załogi w Mastrychu, aby naprzód tylko wyrównywająca liczba żołnierzy tamże udała się, powtóre, aby jeżeli Hollandya z swej strony zezwoli,

usunąć przeszkody czynione w żegludze na rzece Maas. (G. P. S.)

HISZPANIA.

Madryt 5 Października.

Oto jest dekret owdowialey królowey hiszpańskiej, przez który udziela prezydentowi rady ministrów P. Zea Bermudez, testamentalne postanowienia zmarłego króla: »Powierzone mając wykonanie prawa rządu tych królestw, w imieniu mey dostoyney córki Izabelli II. wydałam pod d. 29 t. m. kilka dekretów, polecając radzie wszelkie względy na środki jakie w tych okolicznościach przedsięwzięte być mają, doniosłam jey również o smutnem zeyściu mego drogiego i ukochanego małżonka ś. p. Ferdynanda VII, i potwierdziłam ministrów i sekretarzów stanu, jakoteż wszystkie władze państwa w ich właściwych urzędach, aby bieg interessów i wykonanie sprawiedliwości nie cierpiały żadney przerwy; gdy dnia następującego znalazł się dokument opieczetowany herbami królewskimi, którego podpis wyrażał, iż to jest testament mego dostoynego małżonka i pana, który d. 12 czerwca 1830 r. w letnim zamku królewskim w Aranjuez w przytomności Dou Francisco Taleos Calomarde, owczesnego ministra sekretarza stanu, ministra sprawiedliwości, i naystarszego notaryusza państwa, jakoteż dostateczney liczby świadków to jest: »Don Luis Maria Salazar, Don Luis Lopez Ballesteros, i t. d. spisany został, nakazałem więc aby terażniejszy sekretarz stanu, minister sprawiedliwości, i naywyższy notaryusz Don Juan Gualberto Gonzales, którym takowy w formie téj saméy wręczyłam, aby mojem imieniem wyżej wspomnionych świadków wezwali, i z témże do pałacu królewskiego się udali, gdzie minister rady i izby kastylijskiej Don Roman Lopez Pellegrin, jako sędzia, w przytomności królewskiego należycie umocowanego pisarza sądowego, przystąpi do uroczystego aktu, jaki prawo w podobnych wypadkach, względem uznania, utworzenia i ogłoszenia testamentu przepisuje. Po dopełnionem w przyzwoitey formie sprawdzeniu tego dokumentu w sali pałacu królewskiego, gdzie się rady stanu odbywają, w obecności wyżej wspomnionych w Madrycie znajdujących się świadków, do których się też dla większey nroczystości przyłączyli: Xią-

że prezydent rady; Don Francisco de Zea Bermudez, mój pierwszy sekretarz stanu i minister; książę Lijar; margrabia Orani, najwyższy szambelan; margrabia Belgida, najwyższy koniuszy; okazało się w obecności tych wszystkich dostojnych osób, iż ten testament istotnie podpisany jest własnoręcznie, przez ś. p. króla Ferdynanda VII. — Po między klauzulami tyczącymi się poczynionych zapisów, legatów i darów dla ubogich, polecenia duszy, i zarządzenia pogrzebu, jako też innych wewnętrznych spraw domu i rodziny królewskiej, znajdują się także następujące: 9.) Oświadczam iż zaślubiony jestem z Donną Maryą Krystyną Bourbon, córką Franciszka I. króla obojga Sycylii, mojej siostry Donny Maryi Izabelli, Infantki hiszpańskiej. Jeżeliby w przypadku méy śmierci wszystkie lub jedna część moich dzieci, które mi Bóg udzieli, jeszcze miały pozostawać w małoletności, chcę i stanowią, aby moja najukochańsza małżonka, Donna Marya Krystyna Bourbon, była tychże opiekunką, 11.) Gdy syn lub córka, któreby z tych po mnie następowało na tron w czasie mojej śmierci nie osiągnęło jeszcze 18go roku swojego wieku, natenczas przeznaczam moję najukochańszą małżonkę D. Maryę Krystynę na rejentkę i gubernatorkę (rejentia et gubernatora) całego państwa aby témże sama zarządziła, dopóki mój syn lub córka nie osiągnie 18 roku. Ponieważ jest mojem życzeniem, aby moja najukochańsza małżonka, przy zarządzie królestwa i w wyżej wspomnionym wypadku, wspieraną była przez mężów zdolnych i doświadczonych, których rzetelność, i przywiązanie do mojej królewskiej osoby dostatecznie jest znane, rozporządzam zatem, aby skoro obéynie rejentę tych królestw, utworzyła radę rządową, z którąby się mogła naradzać nad najważniejszymi interesami, a szczególnie nad takimi, które wymagają użycia powszechnych i dojrzałych środków dla dobra moich poddanych, nie będzie jednak przeto obowiązana udzielać sobie radę koniecznie wypełnić. 13.) Ta rada rządząca składać się ma z następujących osób, i według porządku, jak tu są wymienione: Don Juan Francisco Marco y Catalau, kardynała świętego rzymskiego kościoła; margrabiego Santa Cruz, księcia Medinacelli, Don Francisco Xavier Castanos; margrabi los Amarillas; teraznie-

szego najstarszego mojej rady kastylskiej Don Józef Marja Puig; ministra rady indyjskiej, Don Francisco Xavier Caro. Na przypadek nieprzytomności, słabości lub śmierci wszystkich lub niektórych członków téj rady rządzącej, mianuję za następców: do klasy duchowieństwa, Don Tomas Arias; do klasy grandów, księcia Infantado i hr. Espana; do klasy jenerałów Don Józef de la Cruz; a do klasy urzędników, Don Maria Garelli, i Don Marya Hevia i Noriege, z mojej królewskiej rady, którzy porządkiem jakim tu są spisani, pierwszych mają zastępować w wypadku śmierci. Jest także moją wolą, ażeby sekretarzem tej rady rządzącej był Don Nareiso de Heredia hr. Ofalia, a w jego niebytności Don Francisco de Zea Bermudez. 14.) Jeżeli przed lub po mojej śmierci, w czasie, gdy ta rada rządząca zaprowadzoną zostanie, jeden z członków takową tworzących, z jakiej bądź przyczyny odpadnie, natenczas moja najukochańsza małżonka jako rejentka i gubernatorka państwa mianować będzie następcami tych, którzy posiadają zaufanie królewskie i potrzebne zdolności do piastowania tak ważnego urzędowania. 15.) W nieszczęśliwym wypadku, gdyby moja najukochańsza małżonka miała umrzeć, nim mój syn albo córka wstępująca na tron osiągnie rok 18ty, chcę i rozkazuję aby powierzona jej rejentya i rządy państwa przeszły na radę rejentyjną, która składa się z osób wymienionych w 13tym artykule do utworzenia rady rządzącej. 16.) Rozporządzam i rozkazuję, aby tak przy wyżej wspomnioney radzie rządzącej, jakoteż przy utworzyć się mającej radzie rejentyjnej, na wypadek śmierci mojej najukochańszey małżonki, wszelkie rady i rozprawy nad wszelkimi interesami dobra państwa i poddanych tyczące, rozstrzygano większością głosów. 17.) Synów lub córki których zostawiam mianuję memi jedynymi i uniwersalnemi dziedzicami; wyjąwszy piątą część mojej posiadłości, którą méy najukochańszey małżonce Donnie Maryi Krystynie Bourbon zapisuję, i która z wniesionym przez nią posagiem z mego majątku według porządku przez prawa przepisanego wziętą bydź ma.

Po tym przez owdowiałą królowę z dnia 2 b. m. podpisanym wyroku, następują w gazecie nadwornej z d. 3 ministerjalne okólniki, w których między innemi minister woj-

ny rozporządza 6cio miesięczną żalobę dla całego wojska; daléy wzywa wszystkich generał kapitanów, komendantów i t. p. aby królowey Donnie Izabelli II. składali przysięgi prawne, i aby działających wbrew ostatniey woli s. p. monarchy, karali według caléy surowości prawa.

Artykuł 19ty wyż wspomnionego testamentu opiewa, że za duszę króla i spoczywających w Bogu królewskich małżonek 20 tysięcy mszy odczytanych bydź ma, których koszta między nayuboższe gminy państwa rozdzielone bydź mają.

W tey gazecie czytamy adressy do królowey, jenerał kapitanów z Arragonii, Starey Kastylji, Estremadury, Burgos i Guipuzcoa, równieź głównéy dyrekeyi król. korpusu inżynierów i korregidora Madryckiego.

Królowa rejentka wydała dnia wczorajszego następujący manifest: »Przejęta nagłęszym smutkiem, z powodu nagley straty mego dostojnego małżouka i władcy, mogłam tylko świętą powinnością, której wszystkie uczucia serca ustąpić muszą bydź naklonioną do przerwania milczenia, które mi wielkość mey boleści i zadanego mi ciosu nakazywała. Oczekiwania jakie rząd nowy zawsze wzbudza, bywają jeszcze przez niepewność względem zarządu państwa podczas małoletności władcy powiększone. Dla usunięcia tey niepewności, i oddalenia niespokojności, jaką w umysłach rodzi, uważalam za moją nappierwszą powinność wystawić otwarcie zasad; według których podczas małoletności królowey, mey drogiey i wielce ukochaney córki Dony Izabelli II. zawsze rządzić będę. Religja i monarchja, fundamentalne dla Hiszpanii warunki życia będą przezemnie szanowane, bronione i wealey mocy i czystości utrzymane. Naród hiszpański znajdzie w wrodzoney sobie gorliwości dla służby bożey i wiary swych oyców nappierwszą rękomią; nikt nie poważy się, nakazywać mu posłuszeństwa, jeżeli nie czeći świętych przedmiotów jego wiary i uwielbienia. Przyjemno jest dla mojego serca, gdy się mogę z gorliwością przyłożyć do dobra tak odznaczającego się katolickiego narodu, przewodniczyć jemu i dać mu zapewnienie, iż święta niezważana religja, jaką wyznajemy, jey nauka, jey świątynie i jey słudzy, będą nappierwszém i nnydroższem staraniem i troskliwością mojego rządu. Czuję nappierwsze

zadowolenie przy tey myśli, że powierzono mi dobro władzy królewskiej nienaruszenie zachować, jest mojem obowiązkiem. Sumiennie utrzymywać będę formę i prawa zasadnicze monarchii, niedozwalając niebezpiecznych nowości, chociażby te w swych zasadach jeszcze tak szanownemi były; dozwalisny albowiem skutków tego, niestety aż nader często. Naylepsza forma rządu dla kraju jest ta, do której tenże przywykł. Stała i trwała władza ugruntowana na dawnych prawach, szanowana przez zwyczaje, uswięcona wiekami jest nayskuteczniejszym środkiem do ugruntowania dobrego bytu ludów. Reformy w zarządzie, zmierzające jedynie do zaprowadzenia trwałego szczęścia i dobrego bytu ludu, i będące niewątpliwey wartości dla niego, staną się przedmiotem mojej troskliwości. Szczególniey zwracać będę moję uwagę na zniżenie podatków i na dobre, oraz (o ile się to zgadnąć będzie z bezpieczeństwem państwa i potrzebami służby krajowej) spieszne wykonywanie sprawiedliwości, nakoniec na bezpieczeństwo osób i majątków, jako też na zachęcenie do wyszukiwania wszelkich źródeł dobrego bytu. Dla zadosyć uczynienia temu wielkiemu żądaniu, które mi jest zostawione do uszczęśliwienia Hiszpanii, potrzebuję jednomyślnego współdziałania, ufności, chęci i sprężystości wszystkich dobrych Hiszpanów, o których pozyskaniu niewątpię; wszak wszyscy są synami jednej oyczyzny, a zatem równy udział mieć będą w jey dobrym bycie. Nie będę przesładować zdań politycznych, jakie się poprzedniczo objawiały; nie użyję mego ucha szkalowaniom i mowom oszczerstwa; nie dozwolę żadnych roszczeń za usługi samolubne, i równie mało cenić będę tę wierność, której tylko widokiem będą cele poboczne. Ani imie królowey ani moje niech jednemu li stronnictwu nie służą za hasło. Imie królowey powinno równie jak moja, bydź puklerzem całego narodu; moja miłość, moja opieka, moja troskliwość należą zarówno do wszystkich Hiszpanów. Dotrzymam niezłomnie jstniejących traktatów ze wszystkimi mocarstwami i szanować będę ich niepodległość, lecz równieź wymagać będę od wszystkich tey rzetelności i poważania, jakich Hiszpania ma prawo żądać. Jeżeli połączeni Hiszpanie dążyć będą wspólnie ze mną do celu jaki sobie zamierzylam, i jeżeli usiłowanie nasze niebo pobłogosławi, na owczas wielkie to państwo, którego wszelkie cierpienia znikną, zdam mey dostojney córce, aby ukończyła dzieło uszczęśliwienia, i promienistą koronę sławy i miłości, otaczającą, w kronice hiszpańskiej imie Izabelli, rozszerzyła i uwieczniła.»

Dano w palacu Madryckim dnia 1 października 1833 roku.

(podpisano) *Królowa Rejentka.*

(G. P. S.)